

Marcin Rozynek, W bia

Włóczęgą przez świat,
Nadzieją bez dat byłaś mi,
W kalinach i bzach,
W uśmiechu i łzach zawsze Ty.
Przy Tobie nieraz
Wypalił się czas aż do dna,
Lecz skończył się sen
I teraz mój cień został sam.
W białej ciszy powiek,
W niepokoju myśli,
W dym moim słowie
Byłaś tylko Ty, zawsze Ty.
W każdym słowie
Tylko Ty, Ty.
Pochwycił Cię wiatr,
Przehulał Twój ślad w drodze gdzieś,
Wolałem bez słów
Szukałem bez tchu, sama wiesz.
Lecz poszło jak w dym
I nie wiem już, kim jesteś dziś,
Tak jakby na złość
Do szczęścia nam ktoś zamknął drzwi.
W białej ciszy powiek,
W nie pokoju myśli,
W dym moim słowie
Byłaś tylko Ty, zawsze Ty.
W każ dym słowie
Tylko Ty, Ty.
Włóczęgą przez świat,
Nadzieją bez dat byłaś mi,
W kalinach i bzach,
W uśmiechu i łzach zawsze Ty.
Przy Tobie nieraz
Wypalił się czas aż do dna,
Lecz skończył się sen
I teraz mój cień został sam.